

Polsce grozi bankructwo

22 stycznia 2013

Demografia zmusza nas do pracy nad nowym systemem opieki nad osobami niesamodzielnymi. Eksperti apelują również o wsparcie dla opiekunów takich osób. Skutki braku systemowych rozwiązań w tym przypadku mogą być opłakane. Jeśli teraz nie wypracujemy takiego systemu, w przyszłości państwo może nie udźwignąć kosztów opieki nad osobami starszymi oraz niesamodzielnymi i po prostu zbankrutować.

Spadająca liczba urodzeń sprawia, że nasze społeczeństwo jest coraz starsze. Dodatkowo postęp medycyny pozwala nam żyć coraz dłużej, stąd coraz więcej starszych osób wymaga opieki, niekiedy stałej. Te kwestie wymagają podjęcia przez rząd kompleksowych działań.

– Prawdziwym problemem i wyzwaniem staje się stworzenie systemu opieki nad osobami niesamodzielnymi. I to nas zdecydowanie czeka – mówi Agencji Informacyjnej Newseria dr Paweł Kubicki, adiunkt w Instytucie Gospodarstwa Społecznego Szkoły Głównej Handlowej. – Żadna rodzina nie jest sobie w stanie sama poradzić z opieką nad osobą niesamodzielną dłużej niż rok, dwa, może trzy lata. Każda rodzina prędzej czy później będzie potrzebowała pomocy samorządu lub państwa.

Tym bardziej, że osoby niesamozielne często potrzebują specjalistycznej opieki, której rodzina nie jest w stanie im zapewnić. Poza tym wsparcie państwa jest potrzebne również w sytuacjach, gdy osoby starsze lub niesamozielne są samotne i nie mają przy sobie dzieci i bliskich, którzy mogliby się nimi zająć

Eksperti zwracają również uwagę na potrzebne rozwiązania dla opiekunów. Często podjęcie opieki nad chorym członkiem rodziny wiąże się z koniecznością rezygnacji z pracy zarobkowej, a to oznacza obniżenie dochodów danej rodziny, często przy

znaczącym wzroście wydatków związanych z opieką.

Jeżeli kompleksowy system wsparcia dla osób niesamodzielnych i ich rodzin nie powstanie, zdaniem eksperta, może to mieć poważne konsekwencje dla budżetu państwa w przyszłości.

– Jeżeli jako państwo nie stworzymy tego systemu, zbankrutujemy około roku 2020-2025. Lepiej jest myśleć o tym teraz i teraz coś zrobić, niż potem szukać pieniędzy w budżecie na siłę. Jeśli będziemy zwlekać, będzie na to kosztowało za 5-10 lat znacznie więcej – argumentuje dr Paweł Kubicki.

I przypomina, że załączki systemu wsparcia osób niesamodzielnych powstały jeszcze za czasów, gdy ministrem zdrowia był prof. Zbigniew Religa, ale ostatecznie nie zostały wprowadzone w życie.

– Rozwiązania takie były również dyskutowane za pierwszej kadencji PO i teraz cały czas są dyskutowane – mówi ekspert.

Chodzi m.in. o stworzony z inicjatywy senatora Mieczysława Augustyna (PO) projekt założeń ustawy o pomocy osobom niesamodzielnym, który określa m.in. zasady orzekania o niesamodzielnosci, rodzaje świadczeń przysługujących osobom niesamodzielnym i ich bliskim oraz zasady i tryb ich udzielania, zasady finansowania pomocy osobom niesamodzielnym, jak też sprawowania nadzoru nad pomocą udzielaną osobom niesamodzielnym i ich bliskim.

Kontynuowanie prac nad podobnym, kompleksowym projektem w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej zapowiedział w grudniu 2012 r. w rozmowie Newserią Jarosław Duda, wiceminister pracy i polityki społecznej i pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych.

– Będzie to niepopularna decyzja. Bo albo będzie polegała na nałożeniu dodatkowego podatku, np. ubezpieczenia pielęgnacyjnego, albo wygospodarowaniu w budżecie pewnej kwoty

na wsparcie osób starszych. Czyli jest to niepopularny wydatek, który kiepsko się sprzedaje, więc można go zostawić na następne kadencje kolejnym politykom – stwierdza dr Paweł Kubicki.

Według eksperta, koszt takiego systemu trudno oszacować, ale powinien on być liczony w miliardach.

– Koszt systemu wyniesie od kilku miliardów wzwyż, w zależności od tego, jak bardzo chcielibyśmy wesprzeć te osoby i te rodziny – podsumowuje ekspert ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Jak wynika z raportu Rządowej Rady Ludnościowej, wydanego w 2012 r. z okazji II Kongresu Demograficznego, problemem w Polsce jest m.in. brak systemu opłacania tzw. nieformalnych opiekunów osób niesamodzielnych, poziom opieki geriatrycznej w naszym kraju ze względu na rosnące potrzeby związane ze starzeniem się społeczeństwa oraz niskie emerytury uniemożliwiające często osobom starszym samodzielną egzystencję.

Źródło: [Newseria](#)